

Sygn. akt V KK 517/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 listopada 2021 r.,
w sprawie **P. K.**
skazanego z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. i in.
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa [...],
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 1 grudnia 2020 r., sygn. akt III K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 1 grudnia 2020 r., sygn. akt III K [...], uznał oskarżonego P. K. za winnego tego, że:

1. w bliżej nieustalonych dniach, w okresie od 2016 r. do 9 grudnia 2019 r. w C. przy ul. O. i w T., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, nadużywając stosunku zależności, udzielając kilkakrotnie korzyści majątkowej w postaci czekolady, wielokrotnie, w tym również po uprzednim, bezpośrednim prezentowaniu małoletniemu poniżej lat 15, niepełnosprawnemu intelektualnie w stopniu umiarkowanym P. Ł. treści pornograficznych, obcował płciowo z nim poprzez odbywanie z nim stosunków

oralnych i analnych, w tym także wbrew woli, po uprzednim stosowaniu przemocy w postaci łapania za biodra, kark oraz dopuszczał się wobec ww. małoletniego innych czynności seksualnych w postaci masturbacji przez potrząsanie jego penisa ręką, a ponadto prezentował mu treści pornograficzne oraz sam masturbował się w obecności ww. małoletniego, w celu swojego zaspokojenia seksualnego, w wyniku czego spowodował u pokrzywdzonego naruszenie funkcji narządu zwieraczy odbytu na okres przekraczający dni 7 w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. oraz liczne linijne otarcia naskórka we wcięciu mostka, na granicy karku i szyi po stronie prawej w linii ucha, skórze nadbrzusza i na przyśrodkowej powierzchni prawego uda, podbiegnięcia na granicy podniebienia twardego i miękkiego po stronie lewej i powyżej pierścienia migdałków, w wyniku czego spowodował u niego lekkie powierzchowne urazy w rozumieniu art. 157 § 2 k.k., czym działał na szkodę P. Ł., co zostało uznane za przestępstwo kwalifikowane z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. w zb. z art. 200 § 1 k.k. w zb. z art. 199 § 2 k.k. w zb. z art. 199 § 3 k.k. w zb. z art. 200 § 3 k.k. w zb. z art. 200 § 4 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za co wymierzono mu karę 8 lat pozbawienia wolności;

2. w bliżej nieustalonym okresie, od 2016 r. do dnia 09 grudnia 2019 r., w C. i T. znęcał się psychicznie nad małoletnim-niepełnosprawnym intelektualnie w stopniu umiarkowanym P. Ł. w ten sposób, że zamykał go w ciemnej łazience, krzyczał na niego, groził uderzeniem pałką, wyzywał go słowami powszechnie uznanymi za obelżywe i wyzywał, że jest kaleką, co zostało uznane za przestępstwo z art. 207 § 1a k.k. i za ten czyn, na podstawie art. 207 § 1a k.k., wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 8 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo orzekł wobec oskarżonego P. K. dożywotnio zakaz zajmowania wszelkich stanowisk, wykonywania wszelkich zawodów oraz działalności związanych z wychowywaniem, edukacją, leczeniem lub opieką nad małoletnimi, oraz zastosował zakazy: kontaktowania się w jakiegokolwiek formie z P. Ł. oraz zbliżania do P. Ł. na odległość 100 metrów na okres 10 lat. Ponadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. Orzekł też wobec oskarżonego P. K.

obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonego P. Ł. kwoty 5000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli prokurator i obrońca oskarżonego P. K..

Prokurator zaskarżył wyrok w części, na niekorzyść oskarżonego, zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku w zakresie rozstrzygnięcia w punkcie drugim - co do czynu z art. 207 § 1a k.k., a także rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu P. K. . Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o zmianę wyroku.

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając oskarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, iż oskarżony dopuścił się czynu przypisanego przez Sąd podczas gdy treść zeznań małoletniego pokrzywdzonego analizowana w kontekście opinii biegłych budzi poważne wątpliwości, których nie sposób usunąć za pośrednictwem możliwych do przeprowadzenia dowodów. Ponadto obrońca zarzucił błędnie ustalenie polegające na przypisaniu oskarżonemu sprawstwa z art. 207 § 1 k.k., podczas gdy treść zeznań matki małoletniego pokrzywdzonego przeczy temu, ażeby działanie oskarżonego miało inny charakter niż oddziaływanie wychowawcze.

Na tej podstawie obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 10 czerwca 2021 r., sygn. II Aka [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku karę podwyższył do 10 lat pozbawienia wolności, zaś w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie drugim zaskarżonego wyroku uzupełnił jego opis przez przyjęcie, iż P. K. znęcał się fizycznie nad pokrzywdzonym P. Ł. w ten sposób, że uderzał go ręką po ciele w tym po twarzy powodując jej zasinienie, uderzał go kijem od szczotki po całym ciele i orzeczoną za ten czyn karę podwyższył do roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Następnie

zaś połączył orzeczone kary i wymierzył karę łączną 10 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podwyższył także kwotę zasądzzonego zadośćuczynienia oraz orzekł wobec P. K. nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym P. Ł. w terminie 1 dnia od opuszczenia zakładu karnego na okres 10 lat. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego kasację wywiódł obrońca skazanego, który orzeczeniu Sądu odwoławczego zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa karnego procesowego:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na niepełnym odniesieniu się do zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego P. K., a co za tym idzie niepełnego odniesienia się do formułowanych w treści środka odwoławczego zarzutów, a sprowadzenie rozważań w odniesieniu do argumentów obrony do miana polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu pierwszej instancji;
2. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegające na przekroczeniu zasad związanych ze swobodną oceną materiału dowodowego, nie oparciu rozstrzygnięcia na całokształcie zgromadzonych w toku postępowania okolicznościach, a ponadto rozstrzygnięciu pojawiających się wątpliwości na niekorzyść P. K..

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji. Jednocześnie obrońca, w razie uznania skazania za oczywiście niesłuszne, wniósł o uniewinnienie skazanego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Odpowiedź na kasację złożył Prokurator, który wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację należało uznać za bezzasadną i jako taką oddalić. Podniesione zarzuty, jakkolwiek nawiązywały formalnie do naruszenia przepisów prawa procesowego, w istocie zmierzały do zakwestionowania prawidłowych ustaleń faktycznych - już ta okoliczność przemawia za jej oddaleniem. Przypomnieć bowiem należy, że postępowanie sądowe prowadzone na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego jest dwuinstancyjne. Konsekwencją tego

rozwiązania systemowego jest nadanie kasacji charakteru nadzwyczajnego środka zaskarżenia, służącego do eliminowania z obrotu prawnego prawomocnych i podlegających wykonaniu orzeczeń, które są dotknięte naruszeniem prawa, ale nie każdym, ale jedynie rażącym i to takim, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego, gdyż to przeciwko orzeczeniu tego sądu jest kierowana kasacja. Oznacza to, że Sąd Najwyższy, orzekając w postępowaniu kasacyjnym, nie jest uprawniony do kontrolowania i weryfikowania ustaleń faktycznych.

Patrząc z tej perspektywy na wniesioną kasację, stwierdzić trzeba, że jest ona niczym innym jak próbą ponowienia kontroli odwoławczej. Kontrola ta została już przeprowadzona, a to, że jej wyniki nie spełniają oczekiwań skazanego nie świadczy o jej wadliwości.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku przeprowadzona z perspektywy stanowiska Sądu pierwszej instancji oraz zarzutów podnoszonych w apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy wywiązał się należycie ze swoich obowiązków kontrolnych.

Pierwszy zarzut kasacji wskazuje na rzekomo wadliwe rozpoznanie zarzutów apelacyjnych. Odnosiły się one do dwóch kwestii. Po pierwsze, apelujący wskazał, że Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że oskarżony dopuścił się zarzucanego czynu przypisanego, podczas gdy jego zdaniem treść zeznań małoletniego pokrzywdzonego analizowana w kontekście opinii biegłych budzi poważne wątpliwości, które nie sposób usunąć za pośrednictwem możliwych do przeprowadzenia dowodów. Po drugie, apelujący poniósł, że treść zeznań matki małoletniego pokrzywdzonego przeczy temu, ażeby działanie oskarżonego miało innych charakter niż oddziaływanie wychowawcze, co według niego wyklucza przypisanie przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd odwoławczy obszernie odniósł się do obu kwestii, wskazując jednak, że obrona: „nie przytoczyła ona takich okoliczności, które mogłyby podważać prawidłowe wnioski Sądu orzekającego co do winy oskarżonego” (s. 3 uzasadnienia). Ani w ramach zarzutów, ani w treści uzasadnienia nie wskazano, na czy miałyby polegać wadliwa ocena dowodów. W przedmiotowej sprawie nie wystąpiły też niedające usunąć się wątpliwości, o

których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. Te podnoszone przez obronę, a dotyczące rzekomych rozbieżności między treścią opinii biegłego a zeznaniami pokrzywdzonego, miały charakter subiektywny i Sąd pierwszej instancji prawidłowo rozstrzygnął je w toku oceny dowodów. Tak też uznał Sąd odwoławczy (s. 7 uzasadnienia).

Rolą Sądu odwoławczego nie jest przeprowadzanie ponownego postępowania dowodowego, ale jedynie jego weryfikacja z perspektywy art. 7 k.p.k., w granicach zaskarżenia. Temu wymogowi Sąd odwoławczy sprostał.

Sąd odwoławczy odniósł się także do drugiego zarzutu apelacji, uznając go – zasadnie – za chybiony. W uzasadnieniu wyroku wskazał: „Biorąc pod uwagę treść omawianego zarzutu i jego uzasadnienie nie sposób jest nie zauważyć, że odwołujący się obrońca oskarżonego stanowisko swe motywując skupił się wyłącznie na jednym dowodzie. Takie postąpienie prawidłowe nie jest. Rozstrzygając nie tylko w przedmiotowej lecz w każdej sprawie brać trzeba przecież pod uwagę całokształt okoliczności wynikających z przeprowadzonych dowodów, a nie skupiać się na wybranych, które, przy odpowiedniej ich interpretacji, mają wykazywać określone stanowisko”. Sąd Najwyższy podziela powyższe stanowisko.

Pierwszy zarzut kasacji uznać należało zatem za bezzasadny. Sąd odwoławczy prawidłowo rozpoznał zarzuty apelacji obrony, wyjaśniając przyczyny ich nieuwzględnienia na sześciu stronach uzasadnienia.

Drugi zarzut kasacji stanowił w istocie powielenie pierwszego zarzutu apelacji i jako taki został także uznany za oczywiście bezzasadny. Skarżący dążył do wykazania, że Sąd odwoławczy naruszył standard oceny dowodów oraz wskazania art. 5 § 2 k.p.k. W świetle zaprezentowanych wyżej rozważań ocena taka jest oczywiście nietrafna – nie ma potrzeby powielania argumentacji w tym zakresie. W ocenie Sądu Najwyższego Sąd odwoławczy nie naruszył standardu kontroli oceny dowodów. Wprost przeciwnie, zaprezentowane w tym zakresie uzasadnienie ma charakter kompleksowy, jest spójne i logiczne. Chybionym jest podnoszenie w kasacji obrazy przepisów art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Ten pierwszy określa generalną dyrektywę postępowania karnego i dopiero wykazanie naruszenia szczegółowych norm procesowych stanowiących ich konkretyzację,

może być traktowane jako spełnienie ustawowego wymagania przedstawienia zarzutów kasacyjnych. Pozbawionym racji jest również podniesienie zarzutu obrazy art. 410 k.p.k., gdyż nie jest on powiązany ze wskazaniem tych okoliczności, na których oparł się Sąd odwoławczy, mimo że nie zostały ujawnione na rozprawie lub tych, które pozostały poza jego polem widzenia. Naruszenia art. 410 k.p.k. nie stanowi nieuczynienie dowodu elementem ustaleń faktycznych będące wynikiem jego oceny.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Najwyższy postanowił oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono po myśli art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.